

# Piotr Majer

---

## Komisja Specjalna do Walk z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1945-1954) : uwagi o genezie, działalności i ewolucji

---

Studia Prawnoustrojowe nr 6, 179-191

---

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piotr Majer

Olsztyn

## **Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1945–1954) – uwagi o genezie, działalności i ewolucji**

Hubert Izdebski wyróżnił trzy typy rewolucji europejskich<sup>1</sup>, a przewrót dokonany w Polsce po II wojnie światowej zaliczył do rewolucji typu przeobrażalnego, której cechą m.in. było przejście – aczkolwiek z ograniczeniami – dawnego porządku prawnego i choć wynikało to w największym stopniu z uwarunkowań międzynarodowych, miało swoje uzasadnienie również w czynnikach wewnętrznych.

Zasada formalnego zachowania ciągłości prawnej w państwach tak kategoryzowanych, była traktowana – co oczywiste – wybiórczo. W Polsce np. nie była od początku respektowana w sferze wojskowego prawa karnego, jak również w zakresie wojskowych instytucji wymiaru sprawiedliwości<sup>2</sup>. Już od sierpnia 1944 r. miało też miejsce ograniczanie kompetencji sądownictwa powszechnego na rzecz sądów specjalnych, sądownictwa wojskowego i organów quasi-sądowych oraz następowały zmiany w obszarze prawa sądowego i materialnego, zarówno cywilnego, jak i karnego<sup>3</sup>. Były one dokonywane aktami normatywnymi o charakterze dekretu bądź ustawy, co doprowadziło do odwrócenia ról w zakresie źródeł prawa; znaczenie aktów prawnych rangi kodeksowej zostało marginalizowane poprzez nowe prawodawstwo.

---

<sup>1</sup> H. Izdebski, dokonując wspomnianej kategoryzacji, kierował się stopniem ideologicznego i organizacyjnego przygotowania rewolucji, ujawniającego się po jej wybuchu. Z tego punktu widzenia rewolucje podzielił na: zaprogramowane, przeobrażane i spontaniczne. Zaznaczył jednocześnie, że pierwszą i drugą kategorię można połączyć w grupę rewolucji zorganizowanych, przeciwstawnych rewolucjom spontanicznym. Autor uwagi te poparł odniesieniem europejskich rewolucji, jakie miały miejsce w XX wieku do wyróżnionych ich kategorii. Zob. szerzej H. Izdebski, *Rewolucja a prawo w Europie w XX wieku*, cz. I: *Z rozważań nad typologią rewolucji i charakterem prawa rewolucyjnego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1986, t. XXXVIII, z. 2, s. 93.

<sup>2</sup> Szerzej A. Lityński, *Ze studiów nad początkami wojskowego prawa karnego PRL*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego Nr 1485: Problemy Prawa Karnego”, t. 21, Katowice 1995, s. 9–35; idem, *Rok 1943 w polskich siłach zbrojnych w ZSRR: tworzenie wojskowego prawa sądowego*, „Prace Wydziału Prawa i Administracji UAM”, Poznań 1994, t. 1, s. 409–419.

<sup>3</sup> Szerzej A. Lityński, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999.

Przyczyny i powody owych zmian były rozliczne i różnej wagi; zostały już wyjaśnione i usystematyzowane w bogatej literaturze przedmiotu<sup>4</sup>. Próbując przypomnieć podstawowe, odnoszone do prawa karnego materialnego i postępowania, wskazać należy przede wszystkim na nowy sposób pojmowania prawa. Służyć ono miało bowiem nie tyle wymierzaniu sprawiedliwości, co zapewniać realizację celów politycznych oraz wymuszać respektowanie oczekiwanych zachowań społecznych, wiązanych m.in. z realizowanymi przekształceniami własnościowymi. Inną przesłanką była próba „uspołecznienia” wymiaru sprawiedliwości, co wynikało zarówno z potrzeb doraźnych – niedostatek kadr sędziowskich i ograniczone do nich zaufanie – jak również bardziej perspektywicznych.

Wspomniane przesłanki miały najbardziej zasadniczy charakter związany z powołaniem Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Rzekomo miała ona powstać z inicjatywy Komisji Centralnej Związków Zawodowych, która w uchwale przyjętej na posiedzeniu w dniach 31 sierpnia – 1 września 1945 r. wezwała rząd do utworzenia: „specjalnej komisji do walki z korupcją, łapownictwem, spekulacją i bandytyzmem, do której to komisji weszliby przedstawiciele związków zawodowych i partii politycznych”<sup>5</sup>. Rzecz charakterystyczna, że już następnego dnia (2 września 1945 r.) postulat ten rozpatrzyło Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, uznając go za w pełni zasadny i decydując o potrzebie jego materializacji. Doprecyzowując wyjściowe założenia, stwierdzono, że:

- Komisja miała być usytuowana przy prezydium Krajowej Rady Narodowej (KRN);
- jej organ centralny, jak i jednostki wojewódzkie miały otrzymać prawo decydowania o tymczasowym aresztowaniu, przy czym sprawy zatrzymanych miały rozpatrywać specjalne sądy karne – utworzone dekretem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 12 września 1944 r. O specjalnych sądach karnych dla zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich, a zniesione dekretem z 17 października 1946 r.

Dostrzeżono ponadto potrzebę utworzenia oddzielnych komisji do walki z nadużyciami w wojsku i w resorcie bezpieczeństwa publicznego, co jednak nie nastąpiło<sup>6</sup>.

Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym ostatecznie została powołana dekretem KRN z 16 listopada 1945 r.<sup>7</sup> Co

<sup>4</sup> Rekapitulacja zreinterpretowanych, podstawowych ustaleń historycznoprawnych z tego zakresu zawarta jest w: M. Kallas, A. Lityński, *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2003.

<sup>5</sup> A. Lityński, *O prawie...*, s. 193–194.

<sup>6</sup> *Ibidem*.

<sup>7</sup> *Dekret z 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym*, Dz. U. 1945, nr 53, poz. 302.

charakterystyczne, za jego zatwierdzeniem głosowali także reprezentanci Polskiego Stronnictwa Ludowego. Funkcjonowała jako jeden organ centralny, działający za pośrednictwem kompletów orzekających (trzyosobowych), biura wykonawczego oraz delegatur, liczących od 3 do 5 członków; wszyscy byli mianowani przez Prezydium KRN, które jednocześnie miało prawo do ich odwołania. Jej przewodniczącym pozostawał niezmiennie Roman Zambrowski.

Zasygnalizowana tendencja do „uspołecznienia” wymiaru sprawiedliwości, w sensie zasilenia go nowymi kadrami, w przypadku Komisji skutkowałą brakiem wymogu posiadania przez jej członków odpowiedniego wykształcenia prawniczego<sup>8</sup>. Nie było ono jednak też przeszkodą, bowiem według przewodniczącego Komisji, wspomnianego R. Zambrowskiego, za najlepszego kandydata do pracy była uważana osoba z wykształceniem prawniczym, będąca jednocześnie działaczem społecznym, wywodząca się z partii politycznej lub ze związków zawodowych. Profesjonalizm zawodowy i odpowiednie oblicze polityczne były w jego ocenie wskazane, bowiem prokurator Komisji Specjalnej miał być kimś lepszym od prokuratora zatrudnionego w „normalnym” wymiarze sprawiedliwości; miała go wyróżniać pełna akceptacja zaistniałej rzeczywistości oraz metod sprawowania władzy. Ponieważ kandydaci o takich przymiotach pozostawali w dużym deficycie, elementem zachęcającym do pracy w Komisji były zarobki, znacząco wyższe niż w innych instytucjach państwowych. Nie przyniosło to jednak zakładanych rezultatów. Stąd nieliczni prawnicy trafiali do Komisji z reguły w wyniku przeniesienia służbowego, natomiast wśród wiążących się z nią dobrowolnie nie brakowało osób o bardzo specyficznym przygotowaniu zawodowym, bowiem tak należy oceniać kompetencje włóknarzy, górników czy nawet absolwenta Akademii Sztuk Pięknych<sup>9</sup>.

Komisja, mimo iż powołana dekretem, a także zatrudniająca dość specyficzną kadre, zajmowała nadrzędną pozycję wobec wszystkich organów państwowych i samorządowych oraz sądów i prokuratury. Zostały one bowiem zobowiązane do wykonywania jej postanowień. W szczególności zaś mogła żądać od prokuratur, organów sądowno-śledczych oraz bezpieczeństwa publicznego przekazywania spraw należących do jej właściwości.

Określając te ostatnie, dekret operował sformułowaniami ogólnymi, stanowiącymi, iż powinnością Komisji jest ściganie przestępstw godzących w interesy życia gospodarczego lub społecznego państwa, a zwłaszcza przywłaszczenia, grabieży mienia publicznego albo będącego pod zarządem publicznym, korupcji, łapownictwa, spekulacji i tzw. szabrownictwa. Jak zauważa literatu-

---

<sup>8</sup> Szerzej R. Tomkiewicz, *Personel sędziowsko-prokuratorski Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (na przykładzie Delegatury w Olsztynie 1945–1954)*, [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, pod red. W. Kuleszy i A. Rzeplińskiego, Warszawa 2000.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 461–473.

ra, w tej konstrukcji nie odwołano się celowo do precyzyjnego wskazania w formie standardowych artykułów rodzajów przestępczości oddawanej w zakres kompetencji Komisji, co pozwalało na interpretacyjną dowolność, a tym samym na przejmowanie przez nią spraw wedle własnego uznania.

Kompetencje Komisji wzrosły w następstwie proklamowanej przez PPR tzw. bitwy o handel. Ramy prawne nadała jej ustawa z 2 czerwca 1947 r. O zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym<sup>10</sup>, która jednocześnie uczyniła z Komisji podstawowy organ mający wprowadzać jej dyspozycje. Stąd otrzymała ona prawo ścigania osób winnych nieujawniania cen lub ich pobierania ponad ustalone normy, odmowy sprzedaży towaru, braku cennika lub rachunku, a także gromadzenia towaru i prowadzenia tzw. handlu łańcuszkowego.

Niezmiernie charakterystyczne, choć również ogólnikowe jak na rodzaj uprawnień, były przepisy proceduralne związane z działalnością Komisji. Jej członkowie, tworzący komplety orzekające i delegatury, władni byli bowiem wykonywać wszystkie czynności wchodzące w zakres karnego postępowania przygotowawczego, a w szczególności przesłuchiwać podejrzanych, świadków, biegłych, doprowadzać ich pod przymusem, dokonywać rewizji, żądać od urzędów telekomunikacyjnych i kolejowych wydawania przesyłek i korespondencji. Otrzymali również prawo stosowania szczególnego środka zapobiegawczego w postaci zatrzymania, a następnie tymczasowego aresztowania, co w świetle obowiązującego k.p.k. z 1928 r. było zastrzeżone dla sądu. Regulami-ny wewnętrzne Komisji postanawiały natomiast w tej kwestii, że prawo zatrzymania podejrzanego na okres do 48 godzin oraz tymczasowego aresztowania na okres do dwóch miesięcy przysługiwało członkom Biura Wykonawczego i delegatur, a najpoważniejszym ograniczeniem zastosowania tego środka była konieczność zatwierdzenia tej decyzji przez dyrektora Biura Wykonawczego lub przewodniczącego delegatury<sup>11</sup>. Dekret stanowił ponadto, że wszelkie postanowienia Komisji miały walor decyzji ostatecznych i nie przysługiwał od nich żaden środek prawny.

Dekret w pierwotnym kształcie przyjmował, że w sprawach o przestępstwa ścigane przez Komisję Specjalną orzekają sądy. Odstępstwem od tej zasady, mającym daleko idące skutki, był przepis stwierdzający, że Komisja, nie kierując sprawy na drogę postępowania sądowego, mogła po przeprowadzeniu dochodzenia skierować sprawcę do obozu pracy przymusowej, jeżeli jego działanie stwarzało niebezpieczeństwo popełnienia nadużyć lub dopuszczenia

<sup>10</sup> Ustawa z 2 czerwca 1947 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym, Dz. U. 1947, nr 43, poz. 218.

<sup>11</sup> Szerzej P. Fiedorczyk, *Stosowanie aresztu tymczasowego w Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (na przykładzie Delegatury w Białymstoku)*, [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów...*, s. 441–460.

się szkodnictwa gospodarczego lub też pozostawało w związku – z jak to wówczas kategoryzowano i ujmowano – wstrętem do pracy. Tym samym Komisja oprócz funkcji śledczych otrzymała funkcje organu orzekającego, co nie tylko uszczuplało właściwość sądów powszechnych, ale wprowadzało do systemu sadowniczego instytucję spoza konstytucyjnego systemu organów wymiaru sprawiedliwości. Dodatkowo pierwszą nowelą z 14 maja 1946 r. do dekretu o Komisji wzmocniono elementy inkwizycyjne w jej procedurze poprzez wykluczenie obrońcy z postępowania o praktycznie najwyższym ciężarze gatunkowym, bo dotyczących spraw zagrożonych umieszczeniem obwinionego w obozie pracy – przy okazji tej nowelizacji obozy pracy przymusowej pozbawiono ostatniego członu nazwy<sup>12</sup>.

Uprawnienia Komisji jako organu orzekającego zostały znacząco rozszerzone wraz z rozpoczęciem wzmiankowanej wyżej bitwy o handel. Podstawowa dla tej akcji ustawa O zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym<sup>13</sup> dawała jej prawo do wymierzania grzywny przewidzianej w ustawie, a na poczet zabezpieczenia tych roszczeń – zajmowania majątku obwinionego. Komisja była też władna orzec o przepadku towarów pochodzących z tak rozumianego przestępstwa oraz urządzeń przedsiębiorstwa stanowiących własność obwinionego, jak również pozbawić uprawnień handlowych i prawa do zajmowania lokalu handlowego. W przypadku nieściągalności orzeczonej grzywny Komisja miała obowiązek zamienić ją na obóz pracy do 2 lat, niezależnie od ewentualnego orzeczenia o skierowaniu do obozu na 2 lata, co w sumie uprawniało ją do osadzenia obwinionego z ustawy o spekulacji w obozie pracy na 4 lata.

W strukturze organizacyjnej Komisji rolę podstawową spełniały, tak jak zaznaczono, początkowo trzy-, a później pięcioosobowe delegatury, które rozpoznawały wniesione sprawy, decydując o ich przekazaniu odpowiednim organom lub uznając kompetencje Komisji do ich rozstrzygnięcia. Przy tym drugim rozwiązaniu konsekwencje mogły mieć formę orzeczenia kary w postaci umieszczenia obwinionego w obozie pracy, wymierzenia grzywny jako kary zasadniczej bądź dodatkowej, zdecydowania o przepadku towarów oraz innych składników majątkowych. Orzeczenia dotyczące umieszczenia w obozie pracy delegatury obligatoryjnie kierowały do Komisji Specjalnej w Warszawie, w składzie której funkcjonowały komplety orzekające. Składały się one z trzech członków pod przewodnictwem przewodniczącego Komisji lub jednego z jego zastępców. Komplety rozpoznawały przedłożone decyzje, zatwierdzając je bądź wprowadzając korekty, co było rozstrzygnięciem ostatecznym.

---

<sup>12</sup> Mimo iż wspomnianą nowelizacją obozy pracy przymusowej zostały pozbawione ostatniego członu nazwy, to w działalności Komisji pojęcia tego używano nadal.

<sup>13</sup> Dz. U. 1947, nr 43, poz. 218.

Jedna z tysięcy spraw rozpoznanych w powyższym trybie dotyczyła Józefa Witko, który w lutym 1948 r. został zatrzymany w Jeleniej Górze przez funkcjonariuszy MO podczas próby sprzedaży spodni na miejscowym rynku. Ponieważ nie potrafił wyjaśnić sposobu ich nabycia i pochodzenia, został doprowadzony do Delegatury Komisji Specjalnej, gdzie ustalono, że zatrzymany, czując wstręt do pracy, nie miał stałego zatrudnienia, a jego źródłem dochodu były zyski osiągane z pokątnej sprzedaży towarów niewiadomego pochodzenia. Miał w ten sposób – jak oceniono – powiększać kadry spekulantów żerujących na pracy robotnika. Postanowieniem delegatury z 16 marca 1948 r. podejrzany został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i skierowany do obozu pracy przymusowej na okres 6 miesięcy. Jednocześnie orzeczono przepadek przedmiotu przestępstwa, tj. wspomnianej parę spodni, oraz zdecydowano o zaliczeniu aresztu tymczasowego na poczet kary. Postanowienie to, zgodnie z procedurą, trafiło do Komisji Specjalnej w Warszawie, której komplet orzekający w składzie trzyosobowym – pod przewodnictwem Kazimierza Jasińskiego, a przy udziale Michała Trembałowicza i Aleksandra Roszkowskiego – rozpoznał je na posiedzeniu 3 maja 1948 r. Uznano wówczas, że wobec zawartych w działaniu skazanego cech szkodnictwa gospodarczego, postanowienie delegatury było uzasadnione. Zmieniono jednakże wysokość kary, ograniczając ją do dwóch miesięcy pobytu w obozie pracy przymusowej, z zaliczeniem na poczet kary okresu tymczasowego aresztowania. Ponieważ skazany został zatrzymany w lutym 1948 r., a następnie tymczasowo aresztowany, można domniemywać, iż do obozu pracy już nie trafił. Musiał natomiast pogodzić się z utratą spodni, bowiem w tej części postanowienie orzeczone przez delegaturę zostało podtrzymane<sup>14</sup>.

Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym na podstawie scharakteryzowanych wyżej dyspozycji normatywnych, a także przybliżonych mechanizmów działania rozpoznała w latach 1946–1949 ogółem 267 191 spraw<sup>15</sup>. Podstawą były doniesienia, które wpływały do niej w następujących ilościach: w 1946 r. – 18 363 doniesień, w 1947 – 73 781, w 1948 – 95 234, w 1949 – 80 813<sup>16</sup>.

Interesujące są źródła uzyskiwania informacji o zachowaniach pozostających w gestii Komisji, przy czym dane pozwalające na dokonanie takiej analizy

<sup>14</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), zespół Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (dalej: KSdWzNiSG),teczka 3159: „Wstręt do pracy, nierząd, włóczęgostwo, handel, chuligaństwo w latach 1948–1950”, s. 43–48.

<sup>15</sup> Suma na podstawie danych zawartych w dwóch sprawozdaniach: „Działalność Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w liczbach za lata 1946–1948” oraz „Działalność Komisji Specjalnej za okres I–XII 1949 r.”, [w:] AAN, KSdWzNiSG,teczka 25: „Sprawozdania statystyczne roczne i wieloletnie z działalności Komisji Specjalnej”, s. 53–71;teczka 18: „Sprawozdania roczne i inne (opisowe i statystyczne) z działalności Komisji Specjalnej”, s. 202–205.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 54; s. 203.

obejmują lata 1946–1948. Na 187 378 uzyskanych w tym czasie doniesień najwięcej, bo 75 458, wpłynęło od instytucji społecznych. Niewiele mniej, bo 69 668, zostało dostarczonych przez urzędy państwowe i samorządowe. Zdecydowanie najmniej wydajne były dwa ostatnie wyróżniane podmioty pozyskiwania informacji, tj. działalność własna Komisji, która przyniosła 24 360 informacji oraz doniesienia od osób prywatnych – 17 892. Przy tej ostatniej wielkości należy zaznaczyć, iż skłonność społeczeństwa do wspierania działalności Komisji, mierzona w procentach, z każdym rokiem malała. W 1946 r. osoby prywatne dostarczyły 5 191 doniesień, co równało się 28,3% ogółu takich informacji; w 1947 r. liczba ta zwiększyła się do 6 511, ale stanowiło to już tylko 8,8% ogółu doniesień; w 1948 r. obywatele informowali o 6 190 sprawach, co dawało 6,5% wszystkich zawiadomień<sup>17</sup>. Kategoryzację charakteryzowanych źródeł uzyskiwania informacji, pozostających w zainteresowaniu Komisji zawiera tabela nr 1.

Tabela 1

## Wpływ doniesień do delegatur

Wpływ doniesień	1946		1947		1948	
	liczba	proc.	liczba	proc.	liczba	proc.
Z urzędów państwowych i samorządowych	11 395	62,0	30 154	40,9	28 119	29,5
Z instytucji społecznych	1 777	9,7	18 676	25,3	55 005	57,8
Z własnej inicjatywy delegatur	–	–	18 440	25,0	5 920	6,2
Od osób prywatnych	5 191	28,3	6 511	8,8	6 190	6,5
<b>Razem</b>	<b>18 363</b>	<b>100</b>	<b>73 781</b>	<b>100</b>	<b>95 234</b>	<b>100</b>

Źródło: AAN, sygn. KSdWzSiSG 25, „Działalność Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym za lata 1946–1948”, s. 54.

Liczba rozpoznawanych spraw w ujęciu terytorialnym korespondowała głównie z liczbą ludności, jaka była powiązana z terenem działania poszczególnych delegatur oraz strukturą społeczną. Stąd prym w liczbie doniesień dzierżyła Warszawa, gdzie w latach 1946–1948 wpłynęło do Komisji 29 730 informacji o takim charakterze. W Łodzi, która zajmowała w tej statystyce drugie miejsce, wpłynęło w tym samym czasie 19 354 doniesień, a w trzecim pod tym względem Szczecin – 13 875 doniesienia. Najmniej obciążone były delegatury umiejscowione w Olsztynie – 5 471 doniesień i Białymstoku – 5 671<sup>18</sup>. Pełną ilustrację omawianego zjawiska zawiera tabela nr 2.

<sup>17</sup> Ibidem.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 55.



Tabela 2

Wpływ doniesień do poszczególnych delegatur

Delegatura	1946	1947	1948
Biuro Wykonawcze	–	322	55
Białystok	687	1 945	3 039
Bielsko	449	1 523	1 255
Bydgoszcz	1 518	3 787	4 984
Częstochowa	253	1 055	1 689
Gdańsk	982	3 926	3 401
Jelenia Góra	317	1 825	1 983
Katowice	2 023	5 280	4 650
Kielce	767	3 197	4 930
Kraków	1 081	4 282	7 973
Lublin	1 021	4 263	6 861
Łódź miejska	1 469	7 848	10 037
Łódź województwo	–	–	1 711
Olsztyn	827	2 617	2 047
Poznań	1 122	2 722	4 880
Rzeszów	538	2 623	6 668
Szczecin	1 041	5 061	5 791
Wałbrzych	369	2 859	2 220
Warszawa	2 101	14 324	13 305
Wrocław	1 798	4 322	7 755
<b>Razem</b>	<b>18 363</b>	<b>73 781</b>	<b>95 234</b>

Źródło: AAN, sygn. KSdWzSiSG 25, „Działalność Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym za lata 1946–1948”, s. 55.

Jak zaznaczono, najbardziej dotkliwym środkiem represji jakim dysponowała Komisja było skierowanie do obozu pracy przymusowej. W analizowanych trzech pierwszych latach jej działalności (1946–1948) środek ten zastosowano wobec 10 918 osób, a powodem były czyny kwalifikowane jako: przestępstwo urzędnicze – 2 327 osób, spekulacja – 1 395, grabież i przywłaszczenie mienia publicznego – 708, szaber – 329, przekupstwo – 58, przestępstwa skarbowe (handel obcą walutą, przemysł, wykroczenia przeciwko monopolom, nadużycia podatkowe) – 2 760, nadużycia w związku z pomocą UNRRA – 114, nielegalny garbunek skór – 1 020, nielegalny ubój – 314, nielegalny przemiał – 17, wstręt do pracy – 170, inne formy szkodnictwa – 1 702<sup>19</sup>. Dane powyższe rozpisane na poszczególne lata prezentuje tabela 3.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 60.

Tabela 3

Skierowania do obozu pracy według rodzaju przestępstw

Rodzaje przestępstw	1946		1947		1948	
	liczba osób	proc.	liczba osób	proc.	liczba osób	proc.
Przestępstwa urzędnicze	216	15,5	900	20,7	1 211	23,4
Spekulacja	256	18,3	518	11,9	621	11,9
Grabież i przywłaszczenie mienia publicznego	170	12,2	207	4,8	331	6,4
Szaber	120	8,6	209	4,8	–	–
Przekupstwo	–	–	20	0,5	38	0,7
Handel obcą walutą	106	7,6	180	4,2	189	3,6
Przemyt	–	–	151	3,5	428	8,3
Wykroczenia przeciwko monopolom	93	6,6	1 016	23,4	509	9,8
Nadużycia podatkowe	–	–	–	–	86	1,7
Nadużycia w związku z pomocą UNRRA	85	6,1	29	0,7	–	–
Nielegalny garbunek skór i obrót tymi skórąmi	21	1,5	270	6,2	735	14,2
Nielegalny ubój	–	–	–	–	314	6,1
Nielegalny przemiał	–	–	–	–	17	0,3
Wstręt do pracy	33	2,4	94	2,2	43	0,8
Inne formy szkodnictwa gospodarczego	297	21,2	741	17,1	664	12,8
<b>Razem</b>	<b>1 397</b>	<b>100</b>	<b>4 335</b>	<b>100</b>	<b>5 186</b>	<b>100</b>

Źródło: AAN, sygn. KSdWzSiSG 25, „Działalność Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym za lata 1946–1948”, s. 60.

Część wyróżnionych wyżej przestępstw, które dla sprawców zakończyły się orzeczeniem tzw. kary obozowej, miała swoje dominujące umiejscowienie terytorialne. Z tego punktu widzenia w nielegalnym garbunku skór przodowały zdecydowanie: Kraków, gdzie w 1948 r. z tego tytułu skazano 220 osób, Kielce – 165 osób i Warszawa 104 osoby. W pozostałych delegaturach liczba skazań z tego powodu wynosiła przeciętnie około 20. W drugiej kategorii – nielegalny ubój – według danych za 1948 r. również przodowały te trzy ośrodki, z tym, że w Krakowie skazano 59 osób, Kielcach – 51, a w Warszawie 45. W pozostałych delegaturach liczba skazań mieściła się w wartościach jednocyfrowych. W trzeciej wyróżnionej kategorii – nielegalny wyrób spirytusu – przodowała zdecydowanie Łódź, gdzie skazano z tego tytułu 222 osoby. Ponadto proceder ten ujawniono również w Warszawie – 97 skazanych, Białymstoku – 59, Olsztynie – 17, Rzeszowie – 10, Kielcach – 6, Krakowie i Lublinie po 4 oraz Szczecinie – 3. W pozostałych delegaturach w 1948 r. zarzut ten nie wystąpił<sup>20</sup>.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 61–64.

Maksymalny czas odizolowania w obozie pracy wynosił 2 lata. Komisja zastosowała ten wymiar kary w stosunku do 11% skazanych, co w liczbach bezwzględnych równało się 1 139 osobom. Wobec pozostałych tzw. kary obozowe były orzekane w następującym wymiarze: poniżej 3 miesięcy – 17% skazanych, od 3 do 6 miesięcy – 31% skazanych, od 6 do 12 miesięcy – 28% skazanych, od 12 do 18 miesięcy – 13% skazanych<sup>21</sup>.

Drugi samoistny środek, jakim dysponowała Komisja, czyli kara grzywny, została zastosowana w analogicznym okresie w stosunku do 66 755 osób. Ponadto Komisja umorzyła dochodzenie wobec 35 904 osób, zawiesiła postępowanie wobec 2 965 osób oraz skierowała do sądów 9 124 akty oskarżenia, z czego 323 w trybie doraźnym, a 8 801 w trybie zwykłym<sup>22</sup>.

20 lipca 1950 r. Sejm przyjął pakiet pięciu ustaw zmieniających w zasadniczy sposób prawo sądowe oraz ustrój organów wymiaru sprawiedliwości. Jedną z zasadniczych korekt dotyczyła prokuratury, która została wyłączona z systemu sądów i z Ministerstwa Sprawiedliwości. Uczyniono ją odrębnym rodzajem organu państwowego, formalnie podporządkowanym Radzie Państwa. Jednocześnie rozszerzono jej kompetencje i poza tradycyjnym ściganiem przestępstw otrzymała prawo do powszechnej kontroli zgodności z prawem czynności wszystkich urzędów, organizacji oraz pojedynczych obywateli, dokonywanej także poza postępowaniem karnym<sup>23</sup>.

Nowa ustrojowa pozycja prokuratury, czyniąca z niej niezawisłego teoretycznie od jakichkolwiek władz stróża praworządności ludowej, skorygowała również uprawnienia Komisji Specjalnej. Ustawą o zmianie dekretu z 16 listopada 1945 r. o utworzeniu Komisji – przyjętą również 20 lipca 1950 r. – została ona pozbawiona uprawnień śledczych i przekształcona wyłącznie w organ orzekający na wniosek prokuratora<sup>24</sup>. Nie zmieniły się natomiast generalnie jej kompetencje rzeczowe, zakreślone mało precyzyjnie, co dalej umożliwiało pewną dowolność interpretacyjną, dotyczącą jej merytorycznej właściwości. Istotną zmianą proceduralną było natomiast przeniesienie prawa do osadzania w obozie pracy również na delegatury terenowe, co do tej pory było zastrzeżone dla kompletów orzekających Komisji Specjalnej. Inną nowinką było poszerzenie palety kar o zakaz pobytu skazanego w województwie dotychczasowego zamieszkania na okres 5 lat. Naruszenie tego zakazu mogło skutkować skierowaniem skazanego do obozu pracy na okres do 2 lat. Pod-

<sup>21</sup> Ibidem, s. 59.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 56.

<sup>23</sup> Ustawa z 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. 1950, nr 38, poz. 346.

<sup>24</sup> Ustawa z 20 lipca 1950 r. o zmianie dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, Dz. U. 1950, nr 38, poz. 350.

trzymana została natomiast zasada jednoinstancyjności orzeczeń, które mogły być zmienione tylko w trybie nadzoru przez zwykły bądź poszerzony skład Komisji oraz zakaz udziału obrońcy w postępowaniu o skierowanie sprawcy do obozu pracy.

Jedną z wielu tysięcy spraw rozpoznanych przez Komisję Specjalną – według nowych zasad – dotyczyła Kseni Pietrukowicz. Jej kłopoty zaczęły się, zgoła dla niej niespodziewanie, 16 października 1950 r., kiedy w sklepie Wojskowej Centrali Handlowej (WCH), zlokalizowanym w Warszawie przy ul. Królewskiej, użyła wobec kasjerki słów: „ty parszywa żydowo”; powodem incydentu była odmowa kasjerki wymiany zniszczonego banknotu, czego zażądała K. Pietrukiewicz. W następstwie tego została wylegitymowana przez kierowniczkę sklepu, a dyrekcja tego przedsiębiorstwa – WCH, poinformowała o zdarzeniu Wojskową Prokuraturę Rejonową w Warszawie. Ta wszczęła śledztwo z art. 7 dekretu z 13 czerwca 1946 r. (szpiegostwo), ponieważ w trakcie rewizji, przeprowadzonej w miejscu zamieszkania podejrzanej, odnaleziono listy pisane w języku rosyjskim, co uznano za poszlakę utrzymywania kontaktów z reakcją rosyjską. Dodatkowo postępowanie dotyczyło naruszenia art. 31 tego samego dekretu (przeciwko porządkowi publicznemu). Zarzut szpiegostwa nie został jednak potwierdzony w postępowaniu, organ prowadzący umorzył je w tej części. Natomiast wobec drugiego zarzutu uznał swoją niewłaściwość, przekazując w związku z tym podejrzaną – już zatrzymaną i tymczasowo aresztowaną – prokuratorowi m.st. Warszawy. Ten wobec przyznania się oskarżonej do winy w postaci publicznego lżenia kasjerki z powodu jej przynależności do narodowości żydowskiej – co zakwalifikował jako czyn przewidziany w art. 31 par. 1 m.k.k.<sup>25</sup> – skierował wniosek do Komisji Specjalnej o skierowanie oskarżonej do pracy przymusowej na okres 12 miesięcy. Komisja na posiedzeniu 6 czerwca 1951 r. uznała K. Pietrukiewicz za winną stawianego jej zarzutu, przychylając się do wniosku prokuratora o skierowaniu oskarżonej do obozu pracy, zmniejszyła jednakże okres kary do 9 miesięcy, z zaliczeniem okresu tymczasowego aresztowania od dnia 2 marca 1951 r.<sup>26</sup>

Komisja, jako organ orzekający, rozpatrywała przeciętnie w roku około 70 000 spraw. Według danych dotyczących 1953 r. rozpatrzyła ich np. 73 360, kategoryzowanych jako:

- przestępstwa urzędnicze – 6 947, co stanowiło 9,5% ogółu rozpatrzonych;
- przeciwko własności społecznej – 505 (0,7%);

<sup>25</sup> „Małym kodeksem karnym” określano dekret z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa (Dz. U. nr 30, poz. 192). Był on znowelizowaną wersją dekretu pośpiesznie przyjętego 16 listopada 1945 r. w związku z uchynieniem w tym dniu przez Prezydium KRN obowiązującego w państwie stanu wojennego, wprowadzonego przez prezydenta RP 1 września 1939 r. Przedmiotowe uregulowanie – m.k.k. – obowiązywało do 1969 r.

<sup>26</sup> AAN, KSdWzNiSG,teczka 3159: „Wstręt do pracy, nierząd, włóczęgostwo, handel, chuligaństwo w latach 1948–1950”, s. 177–180.

- drobne kradzieże – 759 (1%);
- spekulacja – 9 322 (12,7%);
- inne w obrocie handlowym – 3 597 (4,9%);
- nielegalny garbunek skór – 1 700 (2,3%);
- nielegalny wyrób i handel alkoholem – 2 255 (3%);
- nielegalne przekroczenie granicy i przemyt – 322 (0,4%);
- chuligaństwo – 3 580 (4,8%);
- przestępstwa polityczne – 2 925 (4%);
- inne przestępstwa – 10 290 (14%);
- art. 14 ustawy z 2 czerwca 1947 r. (kryminalizował zachowania w handlu dotyczące podwyższania cen towarów lub ich ukrywania) – 31 099 (42,4%);
- dodatkowe orzeczenia – 59;
- razem – 73 360<sup>27</sup>.

Komisja Specjalna do Walki ze Spekulacją i Szkodnictwem Gospodarczym została zlikwidowana dekretem z 23 grudnia 1954 r., którego zapisy zaczęły obowiązywać z dniem 1 stycznia 1955 r.<sup>28</sup> Przestała istnieć na dwa lata przed polską odwilżą polityczną, kiedy jedynym wyraźnym symptomem nadchodzących zmian była wymuszona reorganizacja resortu bezpieczeństwa publicznego<sup>29</sup>. Zniesienie więc w tym czasie instytucji łamiącej zasady organizacji i działania klasycznych organów wymiaru sprawiedliwości, a uosabiającej model sprawiedliwości „ludowej” było więc dość zaskakujące. Z tym trudnym problemem zmierzył się A. Lityński<sup>30</sup>, a w ślad za nim M. Fajst<sup>31</sup>, zdaniem których likwidacja Komisji była w głównej mierze pochodną dokonującej się wówczas centralizacji i koncentracji władzy oraz wzrostu znaczenia czynnika biurokratycznego, co wspomniani autorzy uznali za przejawy i elementy „totalitaryzmu oświeconego”. To właśnie ekipa B. Bieruta i J. Bermana przeprowadziła reformy prawa sądowego, likwidując sądy specjalne, ograniczając właściwość sądów wojskowych i organów quasi-sądowych. Działania te nie tworzyły jednak tendencji dekryminalizacyjnej, gdyż zachowano w większości przepisy materialne wprowadzone w latach wcześniejszych.

Komisja Specjalna istniała ponad dziewięć lat. Była organem o charakterze inkwizycyjnym, zarówno w stadium organu dochodzeniowo-orzekającego, jak

---

<sup>27</sup> Ibidem, teczka 68: „Wpływ spraw do Delegatur i Biura Orzecznictwa Komisji Specjalnej w 1953 r.”, s. 13–14.

<sup>28</sup> Dekret o zniesieniu Komisji Specjalnej do Walki ze Spekulacją i Szkodnictwem Gospodarczym, Dz. U. 1954, nr 57, poz. 282.

<sup>29</sup> Dekretem z 7 grudnia 1954 r. o naczelnych organach administracji państwowej w zakresie spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa publicznego zostało zniesione Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, a jego kompetencje przejęły utworzone w jego miejsce: Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego przy Radzie Ministrów oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

<sup>30</sup> A. Lityński, *O prawie i sądach...*, s. 192–208.

<sup>31</sup> M. Fajst, *Komisja Specjalna na tle innych instytucji quasi-sądowych, [w:] Przestępstwa sędziów i prokuratorów...*, s. 425–440.

i wyłącznie orzekającego. Uosabiała brak respektu dla jednej z kardynalnych zasad – że karać mogą tylko sądy i że każdy ma prawo do sądu. Realizowała głównie politykę, a nie prawo. Była organem represji, a nie wymiaru sprawiedliwości; była – tak jak to najkrócej spuentował A. Lityński – „organem do walki”<sup>32</sup>, co oficjalnie i bez ogródek anonsowała jej nazwa własna. Praktyczna działalność Komisji w pełni korespondowała z celami, dla których została ona powołana.

---

<sup>32</sup> A. Lityński, *O prawie i sądach...*, s. 215.